

Psychotronika a Zasada Rewerencji

I. Umocowanie ontyczne psychotroniki

Psychotronika jako dział wiedzy zajmuje się tą częścią rzeczywistości, w której obserwator jest integralną częścią procesu obserwacji. Spostrzeżenie to nie jest zupełna nowością: już formująca się w pierwszej połowie XX w fizyka kwantowa trafiła na to zjawisko i opisała je swoim językiem. Jednak psychotronika, w odróżnieniu od nauk przyrodniczych, nie ma ograniczenia poznawczego zakładającego bezświadomość i bezwarunkową powtarzalność obserwowanej rzeczywistości. Przeciwnie: explicite zakłada ona istnienie i działanie w obserwowanym przez siebie świecie – porządkującej go świadomości właśnie. Naturalnym zatem pograniczem nauk przyrodniczych i psychotroniki jest świat kwantowy, a raczej odmienna jego interpretacja przez przyrodznawstwo i psychotronikę. Przyrodznawstwo, dążąc do zachowania własnej ciągłości poznawczej, zaproponowało statystyczny opis rzeczywistości kwantowej – bo statystyka ex definitione zakłada chaotyczność i losowość, więc automatycznie bezświadomość rzeczywistości badanej. Psychotronika natomiast zjawiska kwantowe interpretuje jako dowód na działanie świadomości. Jednak, wbrew obiegowym sądom, świadomość w rozumieniu psychotronicznym nie jest tożsama z duchowością. Psychotronika na temat duchowości nie wypowiada się, zagadnienie to pozostawiając otwartym, natomiast pod pojęciem 'świadomość' rozumie 'wszelkie działanie intencjonalne'. Nie jest to świadomość w rozumieniu psychologicznym ani tym bardziej teologicznym; jako „świadomość” definiowana jest w psychotronicie „właściwość wszelkich złożonych informacyjnie struktur, przejawiająca się w ich wyraźnie intencjonalnym (celowym) działaniu”. W takim rozumieniu działaniem intencjonalnym jest np. atak wirusów na organizm – bo „intencją” wirusa jest wniknięcie do komórki i wykorzystanie jej potencjału do własnej reprodukcji. Logiczną konsekwencją takiego zdefiniowania świadomości jest przyjęcie wielu jej poziomów, a może i potraktowanie jej jako continuum, którego stan niski wyznaczają zjawiska fizykalne, a stan wysoki np. natchnienia mistyków. Mówiąc tyleż obrazowo, co nieco nieściśle, psychotronika swój obszar badawczy lokuje w swoistej „szarej strefie” między zjawiskami kwantowymi a ewidentnie już duchowymi, nie naruszając kompetencji ani nauk przyrodniczych, ani teologii.

O ile zatem „dolna” granica zainteresowań psychotroniki wyznaczona została przed chwilą dość precyzyjnie, o tyle problemy może sprawiać granica „górną”, bo nie ma dobrej, jednoznacznej i powszechnie akceptowanej definicji świadomości, o duchowości nie wspomniawszy. I tu z pomocą może nam przyjść nie wiedza ścisła, ale starsza od niej filozofia, nie bez przyczyny nazywana

„nauką pierwszą”. Konkretnie, dla określenia „wysokiej” granicy ontycznej psychotroniki proponujemy koncepcję Henryka Skolimowskiego, przez niego samego nazwaną *zasadą rewerencji*.

II. Istota Zasada Rewerencji

Zasada Rewerencji jest jednym z centralnych pojęć ekofilozofii, działu filozofii stworzonego przez prof. Henryka Skolimowskiego. Skolimowski (ur. 1930), wychowanek szkoły lwowsko-warszawskiej, dość szybko odszedł od stworzonej przez tę szkołę filozofii analitycznej w stronę formujące się w od lat 60-tych XX w filozofii ekologicznej. Wraz z Arne Næssem (1912-2009), uważany jest za jej pioniera i najważniejszego twórcę.

Ekofilozofia, inspirowana coraz widoczniejszym w drugiej połowie XX w zainteresowaniem środowiskiem naturalnym i jego stanem, w filozofii należy do jej nurtów mistycyzujących, deifikujących Naturę jako całość. W wersji danej przez Skolimowskiego wyraźnie widoczne są inspiracje buddyjską ideą współodczuwania, idee św. Franciszka, renesansowa filozofia przyrody i pewne wpływy kulturalizmu spod znaku R. W. Emersona. Skolimowski, próbując zachować właściwą filozofii jako takiej precyzję myślenia, stanął w pewnej chwili przed problemem, jaki mają wszyscy myśliciele, usiłujący zrozumieć najgłębsze zasady rządzące Rzeczywistością:

„Buddyści wręcz powiadają, że zanim człowiek nie będzie rozumiał samego siebie i własnych mechanizmów odbioru i cenzurowania rzeczywistości - wszelkie sądy, jakie wyda, będą fałszywe. Mechanizmy zniekształcania osądu poznajemy według tradycji wspólnej mistykom wszelkiej proveniencji, poprzez szczególnej konstrukcji „zmysły wewnętrzne”, niewiele lub nic mówiące o świecie dookoła nas, lecz tym dokładniej prowadzące nas po meandrach wnętrza ludzkiego umysłu. Dotychczasowe ich użycie w filozofii Europy polega na uruchomieniu maksimum mocy poznawczej umysłu dla odrzucenia prawd znanych i nazbyt już zbanalizowanych. Wtedy nieuchronnie następuje moment, gdy bogowie bronią swoich tajemnic, człowiek doznaje „ośnienia” i wypowiada zdanie w rodzaju „początkiem Wszechrzeczy jest Woda” (oczywiście może to być cokolwiek innego, co w chwili maksymalnego napięcia umysłowego, zostało przez bogów „podsunięte” - apeiron, prana, ogień, Logos, etc.). Z takiego intuicyjnego doświadczenia rozwija się potem reszta systemu, ani lepszego ani gorszego od innych, już istniejących - a moment, gdy umysł przekracza bariery kultury, języka i osobistych uwarunkowań filozofa, zostaje zagubiony.”¹

I dalej: *„doznania religijne, i dywinacyjne silnie zależne są od parametru, który nazwać by*

¹ Włodzimierz H. Zylbertal, „Miejscem człowieka jest Ziemia. Wykłady z ekofilozofii”, wyd. Zielone Brygady, Kraków 2000

można mocą umysłu. Mianem tym określimy ilość energii niezbędnej do wprowadzenia umysłu w stan całkowitej jedności, czyli na poziom ekstazy mistycznej. Przez "energię" rozumiemy tu energię psychiki, nie zaś energię w rozumieniu fizycznym. Im wyższa jest moc umysłu, tym więcej zobaczymy świata subtelnego, zanim zjednoczenie wszystkich sił umysłu odbierze nam zdolność poznawczą. Toteż osoby o niewielkiej mocy umysłu, którym do religijnej ekstazy wystarczy np. święty obraz, istniejący na planie fizycznym, nie są w stanie zobaczyć sfer subtelniejszych niż fizyczna. Już na poziomie eterycznym nie umieją niczego rozróżnić ani tym bardziej poznać. Im większa moc umysłu, tym jaśniejszy ogląd rzeczywistości subtelnej, tym wyższe sfery Bytu dostępne są poznaniu - bo zanim nastąpi przejście do Jedności sporo można poznać i opisać”².

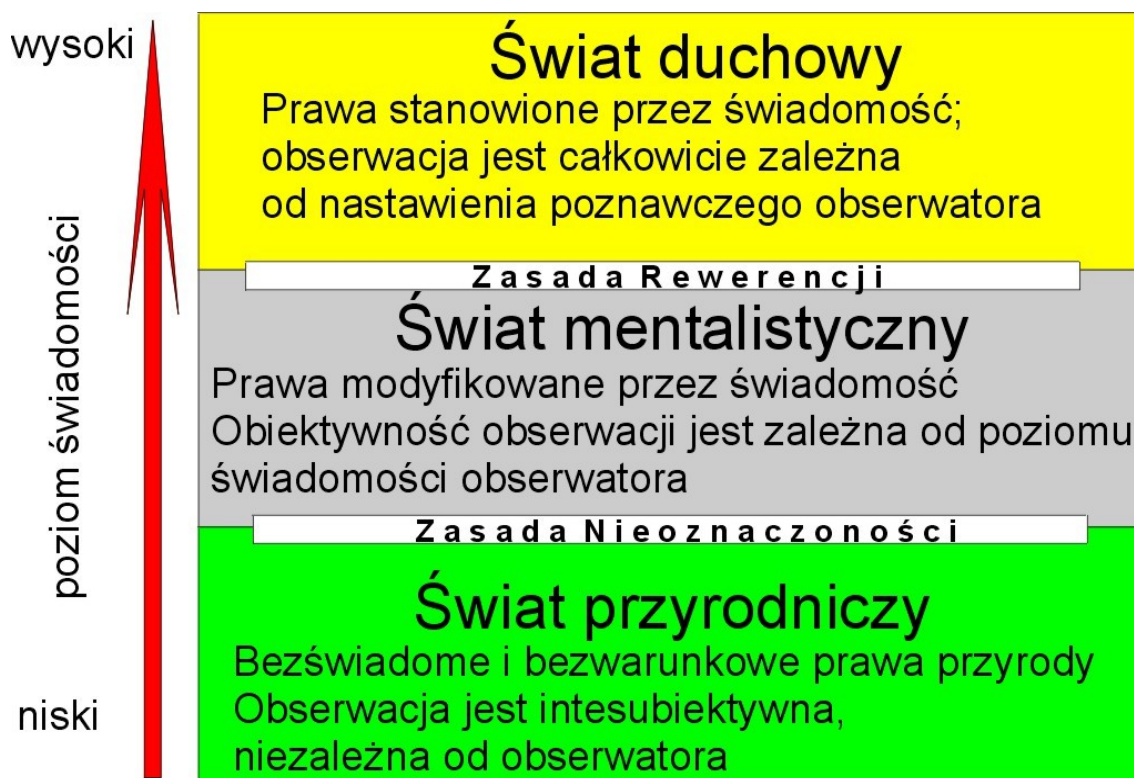
Skolimowski jest świadomy tego zjawiska. Zaproponowana przez niego recepta to właśnie Zasada Rewerencji, głosząca w swym ujęciu kanonicznym „nie zawsze musimy rozumieć, czasem wystarczy uszanować”. Wiążąc to z cytatami przytoczonymi przed chwilą, możemy powiedzieć, że Zasada Rewerencji umożliwia bezpieczne (z rewerencją właśnie) wejście w świat jedności umysłu, czyli ewidentnie już mistyczny. Tym samym Zasada Rewerencji odgarnia sfery dostępne poznaniu częściowo przynajmniej racjonalnemu (właściwemu tak nauce, jak i filozofii) od tych obszarów Rzeczywistości, po których prowadzi człowieka już tylko intuicja, albo wręcz ślepa, mistyczna wiara.

Tak wyznaczoną granicę między wiedzą intersubiektywną, możliwą do krytyczno-racjonalnego osądu a wiedzą czysto intuicyjną, dostępną tylko wysoko świadomym jednostkom, i tylko w stanach ich najwyższego twórczego napięcia, możemy „z dobrodziejstwem inwentarza” zastosować do zdefiniowania przed chwilą jeszcze nieścislej a teraz, dzięki Zasadzie Rewerencji dość dokładnie wyznaczonej „górnjej” granicy zainteresowań poznawczych psychotroniki.

III. Zasada Rewerencji w psychotronice.

Zasada Rewerencji, domykając ontycznie obszar badawczy psychotroniki, sprawia, że może psychotronika śmiało aspirować do miana działu nauki, albowiem po takim domknięciu spełnia ona kryterium falsyfikowalności sformułowane przez C. R. Poppera jako jeden z ważnych wyznaczników naukowości każdej teorii: umie wskazać, gdzie jej twierdzenia nie obowiązują. Nie obowiązują one otóż poza granicami poziomu świadomości wyznaczonymi od strony stanów „niskich” przez Zasadę Nieoznaczności a od strony stanów „wysokich” przez Zasadę Rewerencji. (rys 1)

² Włodzimierz H. Zylbertal, „Dywinacja i Religia”, pierwodruk w: „Idee i myśliciele”, Wydawnictwo INS AGH, Kraków, 2002



rys 1. Umocowanie ontyczne psychotroniki

Wewnątrz obszaru ograniczonego dwoma fundamentalnymi z punktu widzenia psychotroniki pryncypiami (Zasadą Nieoznaczoności, granica między światem przyrody a światem świadomości oraz Zasadą Rewerencji, granicą między światem świadomości niepełnej i absolutnej) – mamy oto wcale dokładnie zdefiniowany obszar badawczy nowego działu wiedzy naukowej, czekający na swoich pionierów.